

Polska Rzeczpospolita Ludowa utrwalając i pomnażając zdobycze ludu pracującego, umacnia i rozszerza prawa i wolność obywateli. Obywatele Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej mają prawo do pracy, tj. prawo do zatrudnienia za wynagrodzeniem według ilości i jakości pracy.

(z projektu Konstytucji)

Proletariaty wszystkich krajów łączcie się!

CENA 15 gr

Stowo Ludu

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV. Nr 119 (905)

C

KIELCE

PONIEDZIAŁEK, 19 MAJA 1952 R.

Złot będzie manifestacją naszej miłości do ojczyzny

MŁODZI Z WIERZBICKIEJ CEMENTOWNI odpowiadają na apel Zarządu Głównego ZMP

„Cztery miesiące, które nas dzielą od dnia Złota niechaj się zmienia w gorące dni szlachetnego współzawodnictwa o prawo i zaszczyt uczestnictwa w Złocie Młodych Przewodników.

Niech stają do wysiłku coraz to nowe brygady, coraz to nowe zespoły, niech walczą o pierwszeństwo fabryki, kopalnie, budowy, szkoły, świetlice, żołnierze, sportowcy, junacy, harcerze” — czytamy w apelu ZG ZMP do młodzieży.

Brygady młodzieżowe pracujące na budowie wierzbic-

kiej cementowni codziennie podejmują zobowiązania produkcyjne. ZMP-owska brygada tow. Stanisława Wierzbickiego z Warszawskiego Zjednoczenia Elektromontażowego zobowiązała się w dniu 9. V. 1952 r. zmontować 60 szt. lamp oświetleniowych, zmontować oprawy oświetleniowe na 90 słupach i wyreperować 30 sztuk słupów oświetleniowych w przeciągu 10 dni, tj. skrócić przewidzianą na te roboty czas pracy o 14 dni. Ofiarnie i z entuzjazmem pracująca brygada swe zobowiązania wykonała w

przeciągu 6 dni, zaoszczędzając przeszło 40.000 zł.

Brygada tow. Wierzbickiego wezwała wszystkie brygady młodzieżowe do podejmowania zobowiązań produkcyjnych na cześć Złota Młodych Przewodników, Budowniczych Polski Ludowej.

Brygada ziemna tow. Mieczysława Kalugi zobowiązała się wykopać 13 m. sześć. ziemi, tj. o 3 m. sześć. ponad normę.

Brygada tow. Jana Gołbiewskiego zobowiązała się zasypać fundament z dowiezieniem ziemi taczkami i ubijaniem warstwami po 30 cm. 33,15 m. sześć. ziemi w przeciągu 36 roboczogodzin, tj. skrócić przewidzianą na te roboty czas pracy o 56 robogodzin.

Brygada młodzieżowa tow. Władysława Strzeleckiego z budowy składu węgla, pracująca przy zasypaniu dołów fundamentowych, zasypała (z trzema przerzutami) fundament o pojemności 82 m. sześć. ziemi, zaoszczędzając 233,6 robogodzin.

Brygada młodzieżowa tow. Tusina, pracująca przy budowie drogi z okrągłaków, zobowiązała się wykonać 50 mb. drogi (wraz z donoszeniem okrągłaków z odległości 50 m) i zasypać ją piaskiem w przeciągu 49 robogodzin, tj. skrócić przewidzianą czas pracy o 7 robogodzin.

Młodzi robotnicy w Wierzbickiej wiedzą, że o prawo u-

czestnictwa w Złocie będą mogli ubiegać się tylko ci, którzy wyróżniają się w pracy. Przypieszczać budowę cementowego giganta dają dowód, że młodzież stoi zawsze w pierwszych szeregach bitwy o socjalizm.

O. M.

PREZYDENT RP zapoznał się z postępami robót na terenie MDM

W dniu 16 bm. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut odwiedził teren budowy Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkańcowej. Prezydentowi RP towarzyszyli: członek Rady Państwa Franciszek Jóźwiak i Roman Zambrowski, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz i podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów — Jakub Berman.

Prezydent RP, oprowadzany przez naczelnego architekta

Warszawy inż. Sigalina, zapoznał się z postępami prac na terenie Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkańcowej, a w szczególności na placu MDM, gdzie w chwili obecnej skoncentrowany jest największy wysiłek załogi.

W odpowiedzi na osobiste zainteresowanie się Prezydenta RP pracą załogi MDM, szereg zespołów budowlanych podjął dodatkowe cenne zobowiązania produkcyjne.

Depesza PKOP do obrońców pokoju w Anglii

W związku z rozpoczęciem w dniu 18 bm. Krajowej Konferencji Brytyjskiego Komitetu Obrony Pokoju w Londynie, PKOP przesłał depeszę treści następującej:

Nie mogąc wziąć udziału w Waszej Konferencji na skutek odmowy wydania wiz wjazdowych przez władze angielskie dla naszych delegatów, przesyłamy tą drogą serdeczne, braterskie pozdrowienia wszystkim angielskim obrońcom pokoju walczącym o przyja-

zną, pokojową współpracę między narodami. Wasza ofiarna walka przeciwko podległemu wojennym, który prowadzi zbrodniczą wojnę w Korei nie cofając się przed zastosowaniem broni bakteriologicznej, zdobyła Wam głęboką sympatię i solidarność polskich obrońców pokoju. Zyczymy Wam pomyślnych obrad i dalszych sukcesów w walce o utrwalenie pokoju, dla dobra narodu angielskiego i całej ludzkości.

Jednoczcie się ze swymi narodami w walce o pokój!

Apel przedstawicieli kościołów i zrzezeń religijnych ZSRR do duchowieństwa i wiernych całego świata

MOSKWA (PAP). — W Zagorsku pod Moskwą odbyła się ostatnio konferencja przedstawicieli wszystkich kościołów i zrzezeń religijnych Związku Radzieckiego, poświęcona walce o pokój.

Uczestnicy konferencji uchwaili następujący...

— Duchowni i wierni wszystkich wyznań i wszystkich krajów świata!

Z inicjatywy Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego, odbyła się konferencja przedstawicieli wszystkich kościołów i zrzezeń religijnych Związku Radzieckiego, zwołana w celu omówienia problemu obrony pokoju na całym świecie.

Wszyscy miłujący pokój ludzie są ogarnięci trwogą, gdyż czują, że atmosfera międzynarodowa zatrutawana nienawiścią, strachem i pogłoskami o wojnie pogarsza się z każdym dniem. Wiele ludzi zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa, lecz nie wszyscy wiedzą co jest źródłem tego niebezpieczeństwa, a niektórzy ulegają fałszywej propagandzie dopatrując się źródła niebezpieczeństwa nie tam, gdzie się ono w rzeczywistości znajduje. Dlatego też pozostają oni bądź na uboczu walki, bądź też są pełni wątpliwości i niezdecydowania, bądź wręcz przeciwnie znajdują się pod wpływem wrogich pokojowi tendencji.

Społgładając ze smutkiem na taką sytuację wielu wierzących poza granicami naszego kraju, my, przedstawiciele wyznań istniejących na obszarze Związku Radzieckiego uważamy, iż obowiązkiem naszym jest stwierdzić, że według naszego przekonania źródło wojny znajduje się nie tu, gdzie ludzie pracując nieustannie stwarzają warunki wspólnego szczęścia i rozkwitu, osuszają bagna i nawadniają pustynie, gdzie wysiłek ludzki skierowany jest przeciwko suszy i chorobom, gdzie marzenia i czyny człowieka owiane są ideami pokoju, — lecz tam, gdzie konflikty społeczne są tłumaczone nadmiarem ludności, gdzie wytwarzane są najbardziej skuteczne środki masowej eksterminacji ludzi, gdzie przygotowuje się wojnę i snu-

je się marzenia o panowaniu nad światem.

Nie ma potrzeby wydobywania na światło dzienne ohydnych przykładów marzeń, spełnionych nienawiścią do człowieka, i zakusów, które opowiadały umyśły dzisiejszych apostołów wojny. Niech te zakusy, równie odrażające jak same uczucia nienawiści i równie potworne jak bomby atomowe i śmiercionośne bakterie, nie zatrują ducha narodów i nie wywołują trwogi przed widmem złowrogiej otchłani.

Nie możemy jednak przyznać oczu na fakt istnienia ruchu ciemnych sił, jak również nie powinniśmy poddać się uczuciu trwogi lub bezradności. Powinniśmy wzywać ludzi do walki przeciwko ułomności i zbrodniom, a nie przeciwko bliźnim, przeciwko wrogom pokoju, a nie przeciwko prawdziemu nowemu ustrojowi, którego nie chcą uznać zwolennicy wojny. Obowiązkiem naszym jest przypominać ludziom wiarzącym na całym świecie, że są żywymi uczestnikami wydarzeń dziejowych, a nie stojącymi na uboczu widzami bitwy, w której ważą się nasze wspólne losy.

Oto dlaczego wzywamy

wszystkie kościoły i wszystkie zrzezenia religijne całego świata, by dopomogły swym narodom w walce o utrzymanie pokoju.

Świadomi wielkości i siłowności sprawy, jak również w poczuciu obowiązku, wynikającego z naszego powołania, musimy wziąć bezpośredni udział w tej walce. Popieramy apel Światowej Rady Pokoju, wzywający do potępienia agresji i do zakazu we wszystkich krajach propagandy wojennej, wniecającej nienawiść i wrogosć. Musimy wnieść moralną tamę przed rozpasaniem namiętności, które podjudzają do agresji przeciwko spokojnym sąsiadom, i potępić je z góry, jako zbrodnie wobec moralności i ludzkości. Ażeby usunąć strach i nieufność, niechaj ludzie wierzący wszystkim krajów pomagają się zakazu broni atomowej, chemicznej i bakteriologicznej oraz wszelkiej innej broni masowej zagłady, niechaj domagają się powszechnego, jednoczonego i kontrolowanego rozbrojenia zarówno wielkich jak i małych państw, niech domagają się położenia kresu wojnie nie tylko w Korei, lecz wszędzie, gdziekolwiek się toczy.

Potępiając agresję amerykańską w Korei jesteśmy głęboko przekonani, że wszystkie kościoły i zrze-

(Dalszy ciąg na str. 2-ej))

Chemicy i geologowie radzą nad sposobami ZDOBYCIA SUROWCÓW dla przemysłu nawozów sztucznych

Konferencja naukowa w Warszawie

Ostatnio odbyły się w Warszawie w siedzibie Polskiej Akademii Nauk 3-dniowe obrady konferencji chemików, zorganizowane staraniem Polskiego Towarzystwa Chemicznego i Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego. Konferencja poświęcona jest zagadnieniom krajowych surowców mineralnych, ze szczególne uwzględnieniem surowców dla przemysłu nawozów sztucznych. W obradach

obok szerokiego aktywności naukowców, geologów, chemików, technologów i przedstawicieli zainteresowanych ministerstw, wzięli udział: zastępca przewodniczącego PKPG — min. Wang, wicemin. Szkolnictwa Wyższego — Gołański, wiceministrowie Przemysłu Chemicznego — Taban i Ackerman, wicemin. Przemysłu Lekkiego — Grzymek.

Obrady otworzył prof. Trzebiatowski, witając zebranych i przybyłych na konferencję wybitnych naukowców radzieckich — prof. Malina dyrektora N. I. U. i F. w Moskwie (Państwowy Naukowy Instytut Nawozów Sztucznych i Środków Owadobójczych) — laureata Nagrody Stalinowskiej oraz inż. Małeca i inż. Afanasjewa, jak również delegację z Niemieckiej Republiki Demokratycznej z dyrektorem Instytutu Chemicznego — prof. Rienackerem na czele.

Następnie głos zabrał zastępca przewodniczącego PKPG min. Adam Wang. Powiedział on m. in.:

Dzisiejsza konferencja surowcowa poświęcona jest zagadnieniom siarki, fosforu i potasu. Są to podstawowe surowce wielu gałęzi przemysłu ohe micznego, przede wszystkim zaś przemysłu wytwarzającego nawozy sztuczne.

W celu zlikwidowania niebezpieczeństwa dalszego nielenia dla rolnictwa należy przedsięwziąć wszelkie niezbędne środki zmierzające do znacznego podniesienia produkcji rolniczej. Osiągnięć nie zbędny wzrost można jedynie przez przejście od drobnej, zacofanej gospodarki indywidualnej na tory gospodarki zespołowej, pozwalającej na pełne zastosowanie nowoczesnych metod uprawy, nowoczesnych i wydajnych maszyn rolniczych, szerokie i prawidłowe

stosowanie nawozów sztucznych. Walka o rozwój przemysłu nawozów sztucznych jest więc jednym z najważniejszych odcinków walki o zbudowanie socjalistycznego rolnictwa.

Dlatego też — oświadczył min. Wang — trzeba nadal rozwijać przemysł nawozów sztucznych. Rozwój tego przemysłu należy maksymalnie opierać na własnych bazach surowcowych. Istnieją u nas duże możliwości zapewnienia rodzimej bazy surowcowej. Wiele my, że np. w woj. lubelskim i kieleckim są pokłady fosforu, których łączne zapasy można mierzyć dziesiątkami, a nawet setkami milionów ton.

Kończąc min. Wang wyraził nadzieję, że narada zapoczątkuje intensywną pracę nad zdobyciem surowców dla polskiego przemysłu chemicznego.

W 30 rocznicę POWSTANIA ORGANIZACJI pionierów radzieckich

W dniu 19 maja 1922 r. powstała organizacja pionierów radzieckich. W dziecięcej organizacji ZSRR, która w 1924 r. otrzymała imię Włodzimierza Lenina wyrosli wspaniali ludzie radzieccy — obecni realizatorzy genialnych wskazań Lenina i Stalina.

Przypadająca w bież. roku 30 rocznica powstania organizacji pionierskiej jest radośnym świętem nie tylko dla dzieci radzieckich, lecz dla wszystkich postępowych organizacji dziecięcych na świecie.

17 bm. na konferencji prasowej w Zarządzie Głównym ZMP poinformowano zebra-

nych o uroczystościach obchodu rocznicy w Polsce.

W całym kraju we wszystkich Domach Harcerza, w Młodziach i w Domach Kultury itp. odbędą się wieczornice i poranki artystyczne, występy młodzieżowych zespołów, wystawy i zabawy taneczne. Szczególnie uroczysty przebieg będą miały tego rodzaju imprezy w Warszawie, w Łodzi i w Katowicach.

Z okazji 30-lecia organizacji pionierskiej młodzież polska pisze wiele listów do swych młodych przyjaciół w Związku Radzieckim.

Plenarne posiedzenie KW PZPR w Kielcach

W dniu 18. bm. odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR z udziałem sekretarzy komitetów powiatowych, miejskich, gminnych i zakładowych naszej partii.

Na porządku dziennym stanęła sprawa realizacji grudniowej uchwały KC PZPR w sprawie wzrostu i regulowania składu socjalnego partii.

Na plenum przybyli z KC PZPR: tow. Starewicz, kierownik Wydziału Propagandy i tow. Kosiakiewicz.

Po referacie omawiającym realizację grudniowej uchwały KC przez organizację partyjną woj. kieleckiego, wygłoszonym przez I sekretarza KW PZPR, tow. Stanisława Pawlaka, rozwinęła się dyskusja.

W dyskusji wzięli udział: tow. tow. Stawiński, sekretarz KF huty „Ostrowiec”, Wodniak, sekretarz KF w Odlewniach Koneckich, Kowalczyk, sekretarz KF ESC w Starachowicach, Topór, sekretarz KG w Olesnicy, Sobieraj, sekretarz KG w Rebowie, Matyjas, sekretarz KG w Ciepłowie, Ciszek, sekretarz KF w Starachowicach, Bartosik, przewodniczący Woj.

Dyskusję podsumował I sekretarz KW tow. Stanisław Pawlak.

(Referat I sekretarza KW i sprawozdanie z plenum zamieścimy w najbliższych numerach „Słowa Ludu”)

Z całego świata

MOSKWA (PAP). W kopalniach radzieckich oddano do eksploatacji nowy typ kombinacji węglowej. Kombinacje mechaniczne wszystkie procesy przy przebijaniu chodników w pokładach węglowych grubości 3 metrów. Maszyna podcina węgiel, nadaje chodnikowi odpowiedni profil i ładuje urobek na transporter.

PEKIN. Agencja Nowych Chin donosi, że powstało tu Towarzystwo Przyjaciół Chińsko-Indyjskiej, które rozwijać będzie współpracę kulturalną między Chinami a Indiami. Członkami założycielami Towarzystwa są znani pisarze, artyści, pedagodzy i przedstawiciele innych warstw społeczeństwa.

MOSKWA (PAP). — Z Tokio donosi agencja TASS, że w ciągu piątku strajkowały 43 tysiące górników japońskich zatrudnionych w kopalniach rudy, aby poprzeć swe żądania w sprawie poprawy warunków bytu.

Przed wojewódzkim zjazdem kolporterów i listonoszy

O mówczym trudzie pomocników Partii w budowaniu nowych dni

W województwie kieleckim odbywają się obecnie, organizowane przez komitety Partii i PPK „Ruch”, powiatowe i miejskie narady kolporterów zakładowych, listonoszy większych i agitatorów partyjnych...

„Droga sąsiadująca z burzliwą rzeczką była — ściśle mówiąc — suchym łożyskiem potoku. Nikt jej tam nigdy nie naprawiał ani nie przecinał; była sama sobą, zmieniała się i kształtowała swobodnie...”

Kto nie umiał przez te dolki przejechać, ten nie przejechał. Lamał tam dyszel, os, rozwarę, wpadał w błoto z głową i czapką, albo zostawał w dołku z półkoszami...

Ma swój „sposób” na te masłowskie, podkłonowskie drogi i tow. Piotr Wojtyna, listonosz wiejskiej agencji pocztowej Masłowa...

Wojtyna jest tutejszy, zna ludzi, wie na jaką wiadomość kto czeka. Gdy o chruściany płotek zagrody opiera rower, a na przyjazne naszczywanie burka wychodzi z komory uśmiechnięta gospodyni...

Tow. Wojtyna już dziś im pomaga, wychodząc na spotkanie nowych ludzi z najlepszym doradcą — gazetą.

Tow. Franciszek Mela z KZWM ma trasę o wiele krótszą niż listonosz z najmniejszej agencji pocztowej w naszym województwie. Wystarczy codziennie przyjąć pakiet gazet nadesylny z rozdzielni PPK „Ruch”...

„Sztandaru”, odnawiać nazwiska prenumeratorów i porożność numery do adresatów, na ich stanowiska robotnicze. No i w terminie dokonać przedpłaty prenumeraty zleconej.

„Sztandaru”, odnawiać nazwiska prenumeratorów i porożność numery do adresatów, na ich stanowiska robotnicze. No i w terminie dokonać przedpłaty prenumeraty zleconej.

Wysilków — trzeba dodać — tym trudniejszych, że tow. Meli mało pomaga w pozyskiwaniu czytelników organizacja partyjna i rada zakładowa. Nie można tu posądzać ludzi kierujących politycznym i związkowym życiem dużego zakładu o brak zrozumienia roli gazety...

Tow. Mela inaczej pojmuje te sprawy. Wle, że każdy pracownik powinien prenumerować organ KOMITETU CENTRALNEGO, KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO KZPR, „GŁOS PRACY”, że każdy członek młodzieżowej brygady powinien mieć swój bieżący nu-

mer „SZTANDARU MŁODYCH”. Gdy w wysmarowane oliwą ręce szlifierza składa gazetę, zawsze zagadnie jego sąsiada z lewej strony, którego jeszcze nie ma na liście prenumeratorów...

„A co, wyprzedzają nas towarzysze ze Skarżyska czy Radomia?... Trzymajcie się, bo mają mocnych przeciwników!”

W każdym numerze ogólnopolskiego czy miejscowego dziennika jest przecież tyle nowin, tyle cennych wskazówek dla robotnika. Analiza

metod pracy produkujących fachowców w każdej niemal dziedzinie produkcji, uporządkowane usprawnienia i pomysły racjonalizatorów...

Towarzysz Mela osiągnął najlepsze wyniki spośród kolporterów prasy w zakładach przemysłowych naszego województwa. Ale nie uspokoiło go to wyróżnienie...

Jak wykazała statystyka, po trzy czasopisma prenumerują już pracownicy PKO Kielce, gdzie kolporterem zakładowym jest tow. Zdanowski, a trzy i pół przypada na każdego pracownika Wydziału Finansowego Prezydium WRN w Kielcach...

Walka o wysoką jakość produkcji WAŻNYM ZADANIEM RACJONALIZATORÓW

Stale, planowe podnoszenie jakości produkowanych wyrobów stanowi jedno z podstawowych zadań każdego społecznego zakładu pracy. Miejsce wynalazców i racjonalizatorów — awangardy załogi w walce o rozwiązanie każdego aktu alnego i ważnego problemu technicznego i organizacyjnego...

Zagadnienia podwyższania jakości wyrobów oraz związane z tym trudności powinny być szeroko omawiane z całą załogą, a zwłaszcza z wynalazcami i racjonalizatorami, w klubach racjonalizatorów. Problemy jakości pojawiają się dotychczas niemiernie rzadko...

Wieloletnie, a także organizowanie specjalnych robotniczo-inżynierskich brygad racjonalizatorskich. Wszystko to świadczy o niedocenieniu roli wynalazców robotniczych w dziedzinie walki o jakość...

Tymczasem liczne przykłady dowodzą, że zwrócenie uwagi wynalazców i racjonalizatorów na konkretne zadania zawsze niemal prowadzi do pożądanego usprawnienia. Nasi racjonalizatorzy niejednokrotnie pokazali, że potrafili opracować metody powodujące zmniejszenie braków i podniesienie jakości produkcji.

Tak np. racjonalizatorzy Fabryki Urządzeń Mechanicznych w Porębie: inż. Smolarkiewicz, kierownik narzędziowni, — Wator, mistrz narzędziowni — Grabek, ślusarz brygadzysta H. Krawczyk i ślusarz Borówka znacznie zwiększyli wytrzymałość panewek i wydatnie obniżyli ilość braków. Szukając metod poprawy jakości panewek wpadli na pomysł, który jednocześnie pozwolił im uzyskać poważną oszczędność metali kolorowych. Panewki były bowiem poprzednio produkowane całkowicie z brązu...

Tow. Franciszek Halama, czołowy racjonalizator ZPW im. St. Okrzei, zbudował „czujnik” do maszyny nicielnicowej, który, poważnie ułatwiając pracę tkaczy i wyszywaczek, zmniejszyła ilość błędów, a więc zwiększa na podniesienie jakości produkcji. A zatem różnymi drogami — poprzez celową zmianę surowców, poprzez doskonałe maszyn i urządzeń, poprzez

ko jednego z najbardziej skutecznych narzędzi ulepszenia jakości produkcji.

Pewne trudności powstają gdzie indziej przy obliczaniu autorom projektów wynagrodzenia za oszczędności, które uzyskane zostały w wyniku podniesienia jakości produkcji. Uchwała bowiem Rady Ministrów z kwietnia 1951 r. w sprawie wynagradzania autorów pracowniczych wynalazków, udoskonaleń technicznych i usprawnień wyraźnie podaje sposób obliczania oszczędności uzyskanych dzięki pomysłom zmniejszającym lub usuwającym braki produkcji, nie wspomina zaś o pomysłach wpływających na podniesienie jakości produkowanych wyrobów (np. zwiększających odsetek artykułów pierwszego gatunku)...

Organizacja Pionierów radzieckich święci swe 30-lecie

19 maja 1952 r. przypada 30-lecie Organizacji Pionierów im. Lenina. Dzień ten jest wielkim świętem dzieci radzieckich, obchodzi je również uroczyste ludność dorosła całego Kraju Rad.

Stworzona przez partię bolszewicką Organizacja Pionierów zrzesza obecnie w swych szeregach około 19 milionów uczniów. Bezpośrednie kierownictwo tą organizacją powierzono pozostałym partii Lenina-Stalina organizacji komunistycznej. Ogromną rolę w rozwoju ruchu pionierów odegrał XI Zjazd Komсомоłu, na którym omówiono kwestię pracy Komсомоłu na terenie szkoły.

Wszystkie swe sukcesy zawdzięcza organizacja pionierska wielkiemu Stalnowi, który pracy tej organizacji poświęca nieustannie wiele uwagi.

23 maja 1924 r. na Placu Czerwonym w Moskwie odbyła się defilada 10 tys. pionierów dla uczczenia XIII Zjazdu Partii Komunistycznej. Defiladę przyjmował towarzyszy Stalin wraz z członkami Prezydium XIII Zjazdu Partii. Z okazji 20 rocznicy powstania gazety „Pionierska Prawda” towarzyszy Stalin, pozdrawiając redakcję, młodych korespondentów i czytelników gazety, powiedział: „Pionierska Prawda” pomaga dzieciom radzieckim w zdobywaniu wiedzy, wychowuje pionierów i uczniów w duchu nakazów naszego wielkiego nauczyciela — Lenina.

Wychowuje pionierów i uczniów w duchu nakazów naszego wielkiego nauczyciela — Lenina. Zycze „Pionierskiej Prawdzie” nowych sukcesów na drodze wychowania młodych leninowców w duchu oddania dla naszej ojczyzny. Słowa Stalina stanowią bój program działalności organizacji pionierskiej. Organizacja Pionierów wszczepia dzieciom zamiłowanie do pracy. Jej członkowie pomagają dorosłym przy zbieraniu plonów, zazielenianiu miast i osiedli robotniczych, sadzeniu ochronnych pasów leśnych, przy elektryfikacji i radiofizjacji kolchozów. Z inicjatywy organizacji pionierskiej odbywa się corocznie —

Wiele uwagi poświęca org-

torów prasy partyjnej na 80 członków partii, 15 numerów „Sztandaru Młodych” na 50 brygad młodzieżowych.

Do współzawodnictwa z tow. tow. Wojtyną, Melą, Jaroszem, Zdanowskim winni stanąć wszyscy kolporterzy zakładowi, listonosze wiejscy, agitatorzy partyjni i aktywiści społeczeństwa — cały sztab pomocników Partii w wielkim dziele podnoszenia świadomości politycznej mas, walki o zwycięską realizację planu 6-letniego. Papierkową robotę, zbywania swych obowiązków byle jak, trzeba zastąpić cierpliwym uświadamianiem, umiejętną agitacją, wykorzystywaniem każdego bieżącego numeru prasy partyjnej jako celnego argumentu. Nasze gazety, redagowane z myślą o każdym robotniku, o każdym pracującym chłopie czy inteligencie, muszą w coraz większych nakładach trafiać do adresatów.

M
A
J
A

Dziecięcy uniwersytet

W przedszkolu TPD Nr 3 w Kielcach

Jedno z 14 kieleckich przedszkoli zasługuje na szczególne wyróżnienie. Mowa tu o Przedszkolu TPD Nr 3 przy Liceum dla Wychowawczyń Przedszkolii. Personal tego zakładu, a przede wszystkim jego kierowniczka Natalia Macholowa w myśl zasady Makarenki „jak

Prasy, a obecnie przygotowują się do obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka.

W każde pogodnie przedpołudnie dzieci udają się do swojego ogródka. Mali ogrodnicy sami pracują na wyznaczonych grządkach. „W tym loku — mówi maly Danek Gasiorowski — zasiadaliśmy już wszystkie wazywa w naszym ogródku. Niedługo będziemy już jedli naszą zodiakiewkę”.

— A w zimie — przechwala się Hanna Kowalska — wszystkie dzieci jadły już scypiolek z „ogłódka w doniczkach”.

Patrząc na wesołe twarzyczki u wierzyć się nie chce, że ci mali, cztero, pięcio lub sześciolletni chłopcy i dziewczynki potrafiliby urządzić sobie ogródek, mają własną dziecięcą orkiestrę, teatrzyk kukielkowy, prowadzą hodowlę kurcząt dla przedszkolnego gospodarstwa, opiekują się rybkami w akwarium i uczą się wszystkich niezbędnych czynności gospodarskich. Dzielczą dla lalek same szyją ubranka na małych, dziecięcych maszynach, a chłopcy przy pomocy własnego warsztatu stolarskiego robią dla lalek mebelki.

— Wszystkie dzieci — mówi kierowniczka przedszkola

— z początku były bardzo rozpieszczone i trudno było je zmusić do jakiegos rygoru. Dziś przedszkole potrafiło tak je wychować, że do każdej pracy zabierają się z powagą. Dzieci wiele już nauczyły się. W przedszkolu przyzwyczajamy je do porządku, do utrzymywaniaładu w bawialniach. Personal przedszkola starał się przede wszystkim o to, aby stworzyć dzieciom przyjemną atmosferę zabawy-pracy.

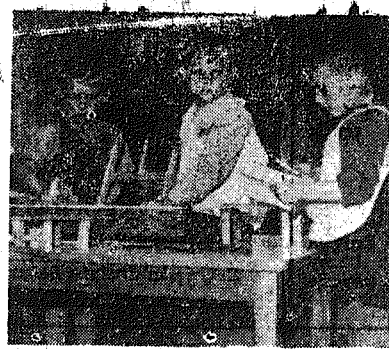
I osiągnęliśmy to w zupełności. Dzieci uczą się tutaj doskonale. Wystarczy spojrzeć na roześmiane oczy, aby przekonać się jak przyjemnie

spędzają dzień za dniem swego szczęśliwego dzieciństwa.

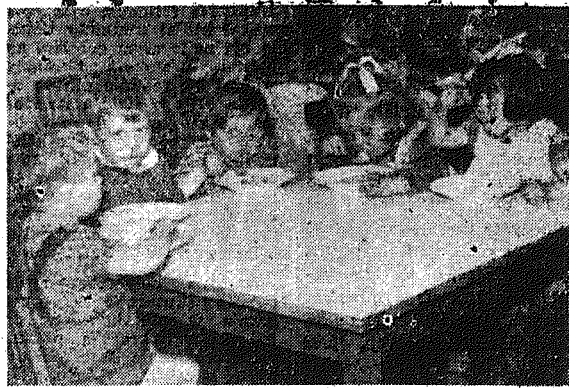
— W przedszkolu czuje się bardzo dobrze. Od 18 lat pracowałam w szkolnictwie, ale nie spodziewałam się, że tyle zadowolenia może mi dać praca wśród najmłodszych.

Tutaj jestem dla nich wszystkim. Wychowawcą, matką, niania, woźnym, kucharką.

Wyniki jakie w przeciągu 2 lat zdołała osiągnąć kierowniczka tutejszego zakładu, mówią najlepiej o jej ofiarnej pełnej oddania pracy. (kb)



Chłopcy wykonują mebelki dla lalek



Smacznego...

się dziecko bawi — tak będzie pracować, uклада zajęcia setki swoich wychowanków, aby dziewięciogodzinny pobyt spędził jak najprzyjemniej i pożytecznie.

Każdy dzień spędzony w przedszkolu zapoznaje dzieci z otaczającym ich życiem. Żadne święto państwowe nie przechodzi bez echa. Dzieci słuchają pogadank i biorą udział w akademiach.

Uczyły w tym miesiącu dzień 1 Maja, interesują się Dniami Oświaty, Książki i

dek, mają własną dziecięcą orkiestrę, teatrzyk kukielkowy, prowadzą hodowlę kurcząt dla przedszkolnego gospodarstwa, opiekują się rybkami w akwarium i uczą się wszystkich niezbędnych czynności gospodarskich. Dzielczą dla lalek same szyją ubranka na małych, dziecięcych maszynach, a chłopcy przy pomocy własnego warsztatu stolarskiego robią dla lalek mebelki.

— Wszystkie dzieci — mówi kierowniczka przedszkola

Odczyt lektora KC PZPR w Kielcach

Odczyt lektora KC PZPR dla aktywu wojewódzkiego, powiatowego i miejskiego w Kielcach na temat: „STALINOWSKA NAUKA O BAZIE I WUDOW”, odbędzie się nie jak to podawaliśmy 19 bm, lecz 9 czerwca br.

Odczyt odbędzie się w sali teatru im. St. Zeromskiego w Kielcach przy ul. Sienkiewicza. Początek odczytu punktualnie o godz. 17. Zaproszeni towarzysze przygotują się do tematu na podstawie niżej podanej literatury.

1. K. MARKS: Przedmowa do „Krytyki ekonomii politycznej”. Dzieła wybrane, tom II.
2. K. MARKS I F. ENGELS: „O materializmie historycznym”, wyd. „Książka”, rok 1948.
3. LENIN: Trzy źródła i trzy części składowe marksizmu „Marks — Engels — Marksizm”, str. 56 — 61. Wyd. „Książka”, rok 1948.
4. LENIN: Z książki „Co robić”. (Lenin — Marks — Engels — Marksizm, str. 100 — 122).
5. LENIN: Z książki „Materializm i empiriokrytycyzm”. (Lenin — Marks — Engels — Marksizm, str. 207 — 218).
6. J. STALIN: O materializmie dialektycznym i historycznym. Zagadnienia Leninizmu, str. 493 — 517.
7. J. STALIN: „Marksizm i zagadnienia językoznawstwa”. Zeszyty filozoficzne „Nowych Drog” Nr 3 — 50 r.
8. J. BERMAN: Baza i nadbudowa w świetle prac tow. Stalina o językoznawstwie. „Nowe Drogi” Nr 6 (24) 50 r.
9. M. A. LEONOW: Stalinowski etap w rozwoju materializmu dialektycznego. Zeszyty filozoficzne „Nowych Drog” Nr 3 — 50 r.
10. Baza i nadbudowa. (Fragmenty artykułów z prasy radzieckiej). „Nowe Drogi” Nr 6 (24) — 50 r.
11. Czy sztuka jest nadbudową. „Nowe Drogi” Nr 6 (24) 50 r.
12. Zeszyty filozoficzne „Nowych Drog” Nr 4 — 50 r. Artykuły tow. Kamnari, Denzowa, Iwanowa, Reimana, oraz artykuł pt. „Rozwinięcie materializmu dialektycznego i historycznego w pracach J. W. Stalina.
13. W języku rosyjskim — „Woprosy Filozofii” Nr 1 i 3 rok 50, oraz 1, 2, 3, r. 51. Artykuły tow. Kamnari, Lomtewa, Czernokowa, Konstantinowa, Kona Aleksandrowa, oraz artykuł wstępny Nr 3, 1951 r.

PZGS w Kielcach na cenzurowanym

Przed jednym ze sklepów przy ul. Sienkiewicza Nr 6 — zbiegowisko. „Co tu dają?... co dają?...” — słyszano się głosy rozgorączkowanych obywateli, które dla przyjemności stania w tzw. kolejce, w tłumie kumoszek, gdzie to można „uciąć różno vke” i dowiedzieć się wielu plotek. — kupiłyby nawet samego diabła. Spokoiło je jednak rozczarowanie. W sklepie tym sprzedawano „jakieś tam nawozy sztuczne”, którymś panusie się na szczęście nie interesują. Jednakże są ludzie, którzy właśnie po te nawozy sztuczne przyjeżdżają do wojewódzkiego miasta z całego powiatu. Nic dziwnego, że z tych niedoświadczonych klientów (gdz tylko część z nich może być zatławiona) tworzą się stuosobowe kolejki. W dniu 21 kwietnia np. na załatwienie swego sprawunku straciłem 4 godziny, a obserwowałem ten stan rzeczy w ciągu 10 dni. W chwili, kiedy sprawa otrzymania sztucznych nawozów i nasion jest paląca, roboty polowe zostają wstrzymane przez „figle” niektórych naszych instytucji. Okazuje się, że Centrala Ogródnicza z dnem 1 stycznia br. przekazała sklep przy ul. Sienkiewicza — MHD, a 1 marca MHD przekazał go PZGS. PZGS powinien obyla zatroszczyć się o to, ażeby nawozy sztuczne i nasiona były sprzedawane w kilku punktach miasta, a nie w jednym ciasnym lokalu, pozbawionym nawet magazynu. 34-31-e Stefan Rachunek

Zmiany w Miejskiej Komunikacji Samochodowej

W związku z licznymi zapytaniami napływającymi do Dyrekcji Miejskiej Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w sprawie chwilowego zamknięcia linii samochodowych nr. 3 i 4, komunikujemy, że z dnem 1 czerwca nastąpią pewne zmiany w rozkładzie jazdy samochodów MPK: Trasa linii nr. 3 zostanie skrócona do zbiegu ulic: Św. Czesławskiego i Ogrodowej. Trasa ta łącząca będzie Niewachlów przez Plac Partyzantów — z ulicą Ogrodową. Zmiana ta zostanie przeprowadzona na skutek braku taboru samochodowego oraz przeciążenia linii nr. 1.

Wieczorowe Szkoły Inżynierskie przyjmują zgłoszenia

Komisje doboru kandydatów utworzone przy Wieczorowych Szkołach Inżynierskich w całym kraju, rozpoczęły przyjmowanie na rok akademicki 1952-53 podań kandydatów na studia w tych uczelniach oraz na jednoroczne studia przygotowawcze przy Wieczorowych Szkołach Inżynierskich. Termin składania podań upływa z dniem 18 czerwca br. W celu ułatwienia przygotowania się do egzaminów wstępnych zorganizowane będą dla kandydatów, zakwalifikowanych na studia w WSI, specjalne 6-tygodniowe kursy przedegzaminacyjne.

W nowym roku akademickim 1952/53 Wieczorowe Szkoły Inżynierskie przyjmują o ok. 20 proc. więcej słuchaczy na studia właściwe i o 20 proc. więcej na studia przygotowawcze niż w roku ubiegłym.

Wieczorowe Szkoły Inżynierskie — w liczbie 10, zorganizowane zostały w najważniejszych ośrodkach przemysłowych. Umożliwiają one zdolnym robotnikom, o kilkuletniej praktyce zawodowej, uzyskanie stopnia inżyniera o pełnych uprawnieniach — w ciągu 4-6 lat studiów bez przerywania pracy zawodowej. Już obecnie w uczelniach tych kształcą się ponad 10 tys. słuchaczy.

Wszystkie Wieczorowe Szkoły Inżynierskie posiadają wydziały mechaniczne. Wydziały hutnicze istnieją przy WSI w Krakowie i Katowicach. W

Gdańsku utworzono wydział budowy okrętów, w Katowicach wydział górniczy, w Radomiu wydział chemiczny — specjalizujący inżynierów przemysłu garbarskiego, a przy WSI w Warszawie — wydział geologiczny. W Łodzi i Bielsku istnieją wydziały włókiennicze. Ponadto, wszystkie Wieczorowe Szkoły Inżynierskie posiadają wiele innych wydziałów, które kształcą inżynierów kilkudziesięciu specjalności, a w szczególności specjalistów przemysłu elektrycznego i budownictwa.

Słuchacze Wieczorowych Szkół Inżynierskich, podobnie jak ludzie pracy uczący się w innych szkołach i uczelniach, odcieneni są specjalną opieką zakładów przemysłowych i związków zawodowych. M. in. przysługuje im prawo do zatrudnienia wyłącznie na dziennej zmianie. Urlop wypoczynkowy otrzymują oni w okresie letnim, tj. w czasie przerwy wakacyjnej w studiach. Ponadto co roku mogą oni korzystać z 14 dni płatnego urlopu na przygotowanie się do egzaminów lub z 21 dni urlopu na przygotowanie się do egzaminu dyplomowego.

Kandydatów do Wieczorowych Szkół Inżynierskich kierują zakłady pracy. O przyjęciu na studia decydują ostatecznie wyniki egzaminu wstępnego, kontrolującego stopień przygotowania kandydatów do studiów. Pracownicy posiadający średnie wykształcenie techniczne, a ubiegający się o przyjęcie do Wieczorowych Szkół Inżynierskich muszą wykazać się najmniej dwuletnią praktyką zawodową, zgodną z obranym kierunkiem studiów. Kandydaci mający ukończoną szkołę ogólnokształcącą stopnia licealnego, lub inną równoważną, muszą posiadać najmniej 3 lata praktyki zawodowej w kierunku odpowiadającym wybranej specjalności studiów.

Dla robotników wyróżniających się specjalnie w pracy zawodowej zorganizowano jednolite studia przygotowawcze przy Wieczorowych Szkołach Inżynierskich. Ukończenie tych studiów otwiera robotnikom drogę do Wieczorowych Szkół Inżynierskich. Osoby ubiegające się o przyjęcie na jednoroczne studia przygotowawcze Wieczorowych Szkół Inżynierskich mu-

Informacje dla słuchaczy WR

Słuchacze Wszechnicy Radiowej przygotowują się intensywnie do egzaminów, które odbywają się w czasie do 30 czerwca br.

Do egzaminów w roku bieżącym zgłosili się dotychczas słuchacze 52 kół WR z naszego województwa — dalsze zgłoszenia stale napływają.

Oddział Wojewódzki Wszechnicy Radiowej w Kielcach wobec licznych zapytań wyjaśnia, że słuchacze WR obowiązują do egzaminów materiały nadany przez radio do dnia poprzedzającego egzamin. Dla informacji podajemy terminy nadania przez radio ostatnich wykładów z obowiązujących przy egzaminach przedmiotów.

Kurs pierwszy: Nauka o Polsce współczesnej — 5. VI. br.

Rozwój społeczeństwa ludzkiego — 25. VI. „

Kurs drugi: Materializm dialektyczny i historyczny — 24. V.

Historia ruchu robotniczego — 30. VI.

Historia literatury polskiej — 28. VI.

Wszelkie zgłoszenia do egzaminów prosimy kierować na adres: Kielce, Plac Obróńców Stalingradu 7, Oddział Wojewódzki Wszechnicy Radiowej.

O dwóch świetlicach w Szczecnie

Szczecno, wioska leżąca w pobliżu Kielc, została doszczętnie spalona w czasie działań wojennych. W roku 1947 część baraków, pozostałych po szkole budowlanej „Świt” zajęła szkoła podstawowa. W kwietniu szkoła ta została przeniesiona do pałacu po obszarniku, a część baraku zajęła na świeżość ORMO, jeden lokal — świetlica ZMP, a największą salę ze sceną ZG ZSCH. Małenka świetlica ZMP jest zawsze pełna młodzieży, a nawet zachodzą do niej i starsi. Natomiast życie w świetlicy ZSCH zupełnie zamorło. Najpierw znikły szyby z okien, a później drzwi zabito gwoździami i wstęp do świetlicy zamknięto. ZMP-owcy, chcąc ożywić życie kulturalne wsi, zwracali się kilkakrotnie do ZG ZSCH oraz do Prezydium GRN o dodatkowy lokal na świetlicę. Napotkali jednak na zdecydowany choć nieuzasadniony opór obu tych instytucji. Tak więc świetlica ZSCH służy „życiu kulturalnemu” wroble i bezdomnych kotów, a ludzie... Ludzie widocznie nie obchodzą ani ZG ZSCH ani Prezydium GRN. 55-19-c

Nie niszczyć mienia społecznego

We wsi Machocice Dolne, pow. Kielce w r. 1951 we wrześniu z Ośrodka Maszynowego wypożyczono młocarnię. Po zakończeniu omiotów, motor zabrano do Ośrodka, a maszyna została u gospodarza Antoniego Gołąbka, w stodole. Po pewnym czasie, gospodarz wystawił ją na podwórzu, gdzie stoi do dnia dzisiejszego. Kierownik Ośrodka Maszynowego był w jesieni na kursie, a jego zastępca, który przyjął stanowisko miejskiego listonosza, przechodzi codziennie koto maszynę, mówiąc, że sprawa ta go nie obchodzi. Tymczasem maszyna już uległa zepsuciu, gdyż dzieci rzucają w nią kamieniami i odkracają śrubki. Tak więc lenistwo i obojętność gospodarzy z Machocic Dolnych przyczyniają się do niszczenia dorobku społecznego. 22-8-c Jacenty Rysiak

CPL i A organizuje kurs dla swych pracowników

W dniach od 19 do 31 bm. w ramach szkolenia zawodowego Centrala Przemysłu Ludowego i Artystycznego organizuje kurs przygotowawczy dla pracowników warsztatowych, zatrudnionych przy produkcji zabawek z drzewa. Kurs ten zostanie przeprowadzony w Zakładzie nr. 1 Spółdzielni CPLIA

Słowo Ludu — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Redakcja Komitet. Wydawca RSW „Prasa”, druk: drukarnia RSW „Prasa”, Kielce, ul. Sienna 3. Tel 11-59. ADRES REDAKCJI: Kielce, ul. Sienkiewicza 53. Telefon Redakcji: Redaktor naczelny 11-50 Sekretariat Redakcji, Dział partyjny, gospodarzy, miejski 11-55 Dział korespondentów 11-56 Redaktor techniczny 11-53 Redakcja nocna 11-57 Oddział w Radomiu 71-56 Godziny przyjęć: redaktor naczelny i sekretarz redakcji codziennie w godzinach 14-15 ADMINISTRACJA: Kielce, ul. Sienna 3 — telefon 11-55. BIURO REDAKCJI i OGŁOSZENI: Kielce, ul. Sienkiewicza 20 — telefon 11-51. Ceny ogłoszeń: ogłoszenia drobne i 50 zł za słowo. Cena prenumeraty zbiorowej wynosi 1,20 zł — indywidualnej 4,50 zł. Zamówienie i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze.

